

Sygn. akt I Ca 380/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Anna Lechowicz

SSO Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. C., I. J., Z. J. (1), Z. J. (2)

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 27 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 914/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II, III i IV w ten sposób, że:

a) w punkcie I 1 obniża kwotę należną Z. J. (2) z 40.000 złotych do 32.000 (trzydziestu dwóch tysięcy złotych a w punkcie I 2 obniża kwotę 2417 złotych do kwoty 1450,20 (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt 20/100) złotych a w punkcie I 3 obniża kwotę 2204,36 złotych do kwoty 1763,50 (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt trzy 50/100) złotych ;

b) w punkcie II 1 obniża kwotę należną I. J. z 40.000 złotych do 32.000 (trzydziestu dwóch tysięcy) złotych, w punkcie II 2 obniża kwotę 2417 złotych do kwoty 1450,20 (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt 20/100) złotych, a w punkcie II 3 obniża kwotę 2204,36 złotych do kwoty 1763,50 (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt trzy 50/100) złotych ;

c) w punkcie III 1 obniża kwotę należną Z. J. (1) z 20.000 złotych do 16.000 (szesnastu tysięcy) złotych , w punkcie III 2 obniża kwotę 2417 złotych do kwoty 1450,20 (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt 20/100) złotych a w punkcie III 3 obniża kwotę 1204,36 złotych do kwoty 881,75 (osiemset osiemdziesiąt jeden 74/100) złotych;

d) w punkcie IV 1 obniża kwotę należną A. C. z 20.000 złotych do 16.000 (szesnastu tysięcy) złotych , w punkcie IV 2 obniża z kwoty 2417 złotych do kwoty 1450,20 (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt 20/100) złotych, a w punkcie IV 3 obniża kwotę 1204,36 złotych do kwoty 881,75 (osiemset osiemdziesiąt jeden 74/100) złotych;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. koszty postępowania apelacyjnego znosi wzajemnie między stronami.

Sygn. akt I Ca 380/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 914/12 Sąd Rejonowy w Łasku w punkcie I 1 zasądził od pozwanego (...), A. w W. na rzecz powoda Z. J. (2) kwotę 40.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty. Nadto zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. J. (2) kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt I 2). Nakazał również pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 2204,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (pkt I 3). Sąd Rejonowy w Łasku w punkcie II 1 zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. J. kwotę 40.000,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty. W punkcie II 2 zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. J. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nakazał także pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 2204,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (pkt II 3). Sąd pierwszej instancji w punkcie III 1 zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. J. (1) kwotę 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty. Zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. J. (1) kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III 2). Nadto w punkcie III 3 nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 1204,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu. W punkcie IV 1 Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. C. kwotę 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty. Zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. C. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV 2). Nakazał także pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 1204,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (pkt IV 3).

***Powyższy wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który Sąd Okręgowy w pełni podzielił i przyjął za własny, a którego istotne elementy przedstawiają się następująco:***

W dniu 25 kwietnia 1998 roku w miejscowości G. D. M. prowadząc samochód osobowy marki F. (...) o numerach rej. (...), stanowiący własność K. M., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości - 2, 2% alkoholu we krwi, przewoził wymienionym pojazdem na trasie Ł.-B. z przekroczeniem liczby miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym, będących również w stanie nietrzeźwym R. M., J. J., K. M. oraz P. D. i około godz. 3:05 na łuku tejże drogi nie zachował wymaganej ostrożności i prędkości zapewniającej panowanie nad prowadzonym przez siebie pojazdem, przez co zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem ciężarowym marki J., w wyniku czego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł kierującym F. (...) D. M. oraz wszyscy przewożeni pasażerowie.

Z uwagi na śmierć sprawcy wypadku - szeregowego D. M. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Ł. w dniu 29 maja 1998 roku wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa o sygn. PgŚl 10/98 prowadzonego w przedmiotowej sprawie.

W dniu 18 maja 2012 roku pełnomocnik powodów dokonał w (...) S.A. Centrum Likwidacji S. w Ł. zgłoszenia roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego w związku z naruszeniem dóbr osobistych na skutek śmierci osoby bliskiej. Pozwany (...) S.A. pismem z dnia 06 czerwca 2012 roku odmówił powodom wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią J. J..

Jak ustalił Sąd I instancji w chwili śmierci syna powód Z. J. (2) miał 55 lat, powódka I. J. - 52 lata. Do daty zdarzenia J. J. mieszkał z rodzicami w G.. Pracował dorywczo i wspólnie z rodzicami zajmował się prowadzeniem ponad 8 ha gospodarstwa rolnego. To on miał przejąć wkrótce całe gospodarstwo na swoją własność i zapewnić rodzicom opiekę i utrzymanie do śmierci. Małżonkowie J. wspólnie z synem J. dokonali już nawet załatwienia formalności i

mieli umówiony u notariusza termin na sporządzenie aktu notarialnego umowy dotyczącej przekazania własności gospodarstwa rolnego na rzecz syna, a sami mieli przejść na emeryturę. Pozostałe dzieci małżonków J. były już usamodzielnione, A. mieszkała w B., Z. J. (1) w T., a A. C. w W.. Do momentu opuszczenia domu rodzinnego przez Z. J. (1) i A. C., wymienieni mieszkali wspólnie z rodzicami w G.. Nagła śmierć J. J. była dla każdego z powodów wielkim szokiem, powodując ból, rozpacz, cierpienie i wywołując u nich zespół stresu pourazowego następujący bezpośrednio po wypadku, w wyniku którego zginął ich syn i brat. Żaden z powodów nie korzystał z pomocy psychologa czy lekarza psychiatry i nawet aktualnie winni oni poddać się leczeniu specjalistycznemu. Jedynie bowiem długotrwała psychoterapia problemu utrwalonych zaburzeń psychosomatycznych i żaloby po śmierci syna i brata może być pozytywną prognozą zmiany w ich funkcjonowaniu. W przypadku każdego z powodów trauma związana ze śmiercią J. J. jest trwałą utratą zdrowia psychicznego, gdyż nikt ani nic nie jest w stanie oddać im syna i brata, takiego jakim był przed wypadkiem, relacji jakich z nim mieli, albowiem były one unikatowe i niemożliwe do odtworzenia w relacji z kimkolwiek innym. Mimo upływu 15 lat od śmierci J. J. wszyscy powodowe nadal przeżywają silne uczucia i emocje związane z żalobą po jego śmierci i rzadko się nimi wzajemnie dzielą.

Powód Z. J. (2) cierpi na zaburzenia psychosomatyczne w postaci nadciśnienia tętniczego, zaburzeń kardiologicznych oraz problemów z kręgosłupem wyrastających z zespołu stresu pourazowego powstałego w wyniku wstrząsu psychicznego związanego z żalobą po śmierci syna. Po śmierci syna powódka I. J. zaczęła chorować somatycznie na problemy z żołądkiem, stała się przygnębiona, zamknęła się w sobie i miała problemy ze snem. U I. J. nadal utrzymują się zaburzenia psychosomatyczne w postaci problemów z żołądkiem. Jak podniósł Sąd I instancji trauma Z. i I. małżonków J. jest tym większa, bowiem stracili syna, z którym wiązali uzasadnione nadzieje osobiste i plany na przyszłość, ale także - zawodowe, bowiem zamierzali przekazać mu gospodarstwo rodzinne. Jeśli zaś chodzi o Z. J. (1), to on musiał identyfikować zwłoki brata i załatwiać wszystkie formalności związane z jego pogrzebem. Nadto to także Z. J. (1) musiał przejąć po zmarłym bracie obowiązki w gospodarstwie rolnym rodziców, które to miało być przepiane na brata, a obecnie jest przepisane na powoda. Powódka A. C. ma obawę o przyszłość jej rodziców, którzy zostali sami i muszą ciężko pracować, aby utrzymać posiadane gospodarstwo.

Obecnie powód Z. J. (2) ma 70 lat, mieszka wspólnie z żoną – 67 – letnią I. J. na gospodarstwie rolnym. Z. J. (2) otrzymuje świadczenie rentowe w kwocie 865 zł miesięcznie, z którego się utrzymuje. I. J. uzyskuje świadczenie rentowe w kwocie 840 zł miesięcznie i z tego też się utrzymuje. Zarówno Z. J. (2) jak i I. J. mają dobre relacje z najbliższymi, ale nadal odczuwają żal po śmierci syna J., bowiem to z nim byli najmocniej związani, gdyż to on miał zostać i się opiekować rodzicami oraz przejąć gospodarstwo po nich. Obecnie Z. J. (1) ma 49 lat, mieszka wspólnie z żoną i trójką dzieci w wieku 23, 17 i 10 lat w T.. Powód pracuje jako kierowca z wynagrodzeniem miesięcznym 2000 zł. Ponadto powód zajmuje się gospodarstwem rolnym, na którym mieszkają jego rodzice i sprawuje nad nimi opiekę. Obecnie A. C. ma 38 lat, mieszka wspólnie z mężem i trójką małoletnich dzieci w W.. Powódka z zawodu jest szwaczką ale aktualnie nigdzie nie pracuje, zajmuje się domem i wychowywaniem dzieci. Mąż powódki pracuje z wynagrodzeniem miesięcznym 1400 zł i z tego się utrzymują.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się J. J. do powstania szkody poprzez podróżowanie przez niego w stanie nietrzeźwości w pojeździe wspólnie z innymi osobami oraz nietrzeźwym kierowcą. Sąd I instancji wskazał, iż okoliczności jakie miały miejsce przed tragicznym wypadkiem, sposób zachowania oraz stan w jakim znajdował się J. J. i inne towarzyszące mu osoby nie były przedmiotem postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, a nadto strona pozwana zgłaszając zarzut przyczynienia się po stronie J. J. do powstania szkody, nie przedstawiła na te okoliczności jakichkolwiek dowodów. Ustalenie samego faktu nietrzeźwości J. J. i innych osób jadących wspólnie z nim w samochodzie - na podstawie pisma Wojtkowej Prokuratury Garnizonowej w W. z dnia 20 lutego 2012 r. znajdującego się w aktach szkodowych - zdaniem sądu meriti nie dawało wystarczającej podstawy do przyjęcia, iż przyczynił się on do powstania szkody.

Na podstawie tych ustaleń Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione w całości. Legitymacja bierna pozwanego wynika bowiem z dyspozycji przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 z 2003 r. poz. 1152 ) w zw. z art. 436 §1 w zw. z art. 435 § 1 kc.

Jak zaakcentował Sąd Rejonowy - istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy powstało uprawnienie powodów do żądania zadośćuczynienia w sytuacji, gdy śmierć osoby dla nich bliskiej nastąpiła przed wejściem w życie przepisu przewidującego zadośćuczynienie z tego tytułu, tj. art. 446 § 4 kc, która to regulacja została wprowadzona do Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116 poz. 731).

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd meriti skonstatował, iż po wprowadzeniu art. 446 § 4 kc podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przed dniem 3 sierpnia 2008 roku w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

W ocenie Sądu Rejonowego zatem żądanie powodów może być zakwalifikowane jako żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 448 kc w zw. z art. 24 kc - za bezprawne naruszenie deliktem dóbr osobistych powodów w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłym J. J. (1).

Sąd I instancji w dalszej kolejności wskazał, iż w ramach zadośćuczynienia kompensacji podlega doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia jego dóbr osobistych. Zaś ustalając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar doznanych cierpień, ich intensywność, trwałość czy nieodwracalny charakter. Przy czym zasądzone zadośćuczynienie powinno mieć wymierną wartość dla pokrzywdzonego, ale winno być też utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie. W konsekwencji dokonanych wywodów Sąd Rejonowy podkreślił m.in., iż tragiczna, niespodziewana śmierć J. J. spowodowała u każdego z powodów rozpacz, ból, osamotnienie i cierpienie. Powodowie stracili ważną dla siebie osobę bliską, z którą łączyły ich niepowtarzalne więzi i nic ani nikt nie jest w stanie ich zastąpić. U każdego z powodów po utracie J. J. wystąpił długotrwały, nie leczony zespół stresu pourazowego. Powodowie nadal wymagają leczenia psychiatrycznego i pomocy psychologicznej lub psychoterapeutycznej. U powodów Z. J. (2), I. J. i Z. J. (1) śmierć J. J. nałożyła się na zaburzenia somatyczne, które to w pewnym stopniu mogły mieć również przyczyny psychosomatyczne. Nadto Z. J. (2) i I. J. zostali pozbawieni bliskości i opieki syna, któremu to chcieli przekazać swoje gospodarstwo rolne za dożywotnie utrzymanie, tracąc tym samym szansę na stałą pomoc z jego strony w przyszłości.

W tym stanie rzeczy Sąd a quo uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego

- dla powoda Z. J. (2) będzie kwota 40.000,00 zł
- dla powódki I. J. będzie kwota 40.000,00 zł
- dla powoda Z. J. (1) będzie kwota 20.000,00 zł
- dla powódki A. C. będzie kwota 20.000,00 zł

Sąd Rejonowy podniósł, iż kwota zasądzona na rzecz każdego z powodów jest o istotnej wartości materialnej, która koreluje z rodzajem naruszonego dobra osobistego każdego z powodów. Jednocześnie nie jest to kwota wygórowana za naruszenie dobra osobistego, polegającego na zerwaniu więzi emocjonalnej, jak więź łącząca matkę i ojca z synem oraz rodzeństwo.

O odsetkach ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 455 kc i art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy – art. 98 kpc.

Pełnomocnik pozwanego zakwestionował powyższe rozstrzygnięcie w całości i zarzucił naruszenia prawa materialnego tj.

1. art. 23 kc poprzez przyjęcie, iż ochrona dóbr osobistych tam wymienionych obejmuje świadczenia związane ze zgonem innej osoby;
2. art. 362 kc poprzez nieprzyjęcie przyczynienia J. J. do zaistnienia szkody – w sytuacji, gdy zachowanie strony powodowej uprawniało pozwanego do całkowitej odmowy wypłacenia na ich rzecz świadczenia;
3. art. 446§4 kc poprzez pominięcie, że zapis ten ma charakter *lex specialis* w niniejszej sprawie i w oparciu o ten zapis, od daty jego obowiązywania mogą być zasądzone świadczenia związane z śmiercią osoby najbliższej;
4. art. 448 kc poprzez przyjęcie, iż ma on zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy funkcjonuje przepis szczególny w oparciu, o który możliwe jest zasądzenie świadczenia, jak również, iż zasądzone kwoty w danej sytuacji są rażąco zawyżone;
5. art. 16 ust.2 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku . o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. poz. 392 ) – poprzez zignorowanie zachowania powodów, którzy byli zobowiązani do niezwłocznego powiadomienia pozwanego o zaistniałym wypadku;
6. art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku . o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. poz. 392) – upoważniającym do ograniczenia świadczenia z uwagi na brak powiadomienia zakładu ubezpieczeń o zaistniałym wypadku;

Nadto skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego, tj.

7. art. 232 kpc poprzez brak wyciągnięcia wniosków z przedłożonego dowodu – informacji Prokuratury;
8. art. 233 § 1 kpc poprzez brak rozważenia zachowania strony powodowej, która wbrew nakazowi zgłosiła zaistnienie szkody z wieloletnią zwłoką i wyciągnięcie z tym związanych korzystnych dla niej ocen.

W oparciu o tak sformułowane podstawy apelacyjne skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości bądź obniżenie kwot zasądzonych świadczeń oraz o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji i postępowania odwoławczego według norm przepisanych. Ewentualnie domagał się uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym rozpoznającym apelację od powyższego wyroku pełnomocnik pozwanego sprecyzował wnioski apelacyjne w zakresie żądania obniżenia zadośćuczynienia w ten sposób, że domagał się obniżenia zasądzonych kwot z tego tytułu na rzecz każdego z powodów o połowę.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelację wypada uznać w części za uzasadnioną, chociaż nie wszystkie zarzuty w niej zawarte zasługują na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Rejonowy w zasadniczej części są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne, z zastrzeżeniem jedynie okoliczności przyczynienia się J. J. do wypadku komunikacyjnego, w którym poniósł on śmierć. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone przez Sąd I instancji wnioski i ocena prawna, za wyjątkiem wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, co jest konsekwencją nieuwzględnienia przez Sąd a quo okoliczności przyczynienia się J. J. do wypadku komunikacyjnego.

Wobec faktu, że pozwany generalnie kwestionuje dopuszczalność dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 kc, dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), a ściślej rzecz ujmując dopuszczalność doszukiwania się podstawy prawnej usprawiedliwiającej to roszczenie w normie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc to w pierwszej kolejności winno się rozważyć zarzuty apelacyjne odnoszące się do tych kwestii. Ocena ich zasadności, będzie bowiem implikowała dalsze rozważania co do możliwości zasądzenia na rzecz powodów dochodzonych przez nich roszczeń, a w konsekwencji ich wysokości.

Niewątpliwie dodany w wyniku wspomnianej nowelizacji do art. 446 kc kolejny - 4 §, przewidujący *expressis verbis* możliwość przyznania przez Sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w rozpoznawanej sprawie – przed 03 sierpnia 2008 roku i do takiej też trafnej konstatacji doszedł Sąd I instancji.

Nie ma jednak racji skarżący, iż w dotychczasowym stanie prawnym, tj. do dnia 03 sierpnia 2008 roku, nie istniała podstawa prawna przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, w szczególności, że nie mógł jej stanowić przepis art. 448 kc.

Nie podlega kwestii, iż art. 446 § 1-3 kc w poprzednim brzmieniu nie regulowały wyczerpująco roszczeń najbliższych członków rodziny w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Pogląd ten nie powinien wywoływać jakichkolwiek kontrowersji.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Pogląd taki wyrażono w wyroku z dnia 02 grudnia 2009 roku, I CSK 149/09 (niepubl.), z tym, że uznał Sąd Najwyższy, iż naruszenie tego dobra osobistego powoduje konieczność zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 3 kc. W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09 (Biul. SN 2010/10/11) jako podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia wskazał Sąd Najwyższy już przepis art. 448 kc. Pogląd ten należy podzielić, art. 446 § 3 kc dawał bowiem podstawę do naprawienia nieuchwytniej szkody majątkowej, niepodlegającej naprawieniu na podstawie jego § 1 i 2, problematyczne było natomiast uznawanie, że może stanowić także podstawę do przyznania zadośćuczynienia za krzywdę moralną spowodowaną utratą osoby bliskiej. Stosowanie art. 446 § 3 kc stanowiło próbę poszukiwania ochrony osób bliskich zmarłego, po wejściu jednak w życie art. 448 kc ten właśnie przepis dawał wyraźną podstawę do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego, jakim jest utrata więzi rodzinnej, powodującego cierpienia i ból.

W cytowanej przez Sąd Rejonowy uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15), Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 kc uznał, że zabieg ten nie był jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 kc przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 kc, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 kc wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

Powyższe rozważania stanowią odpowiedź na pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej w sytuacji, gdy było to możliwe już przed wejściem w życie § 4 art. 446 kc, w oparciu o art. 448 kc.

Reasumując, wprowadzenie art. 446 § 4 kc nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 kc nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca – zgodnie z wyborem ustawodawcy – o możliwości zastosowania art. 446 § 4 kc rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania (por. uzasadnienie w/w wyroku SN z 14.01.2010r.). Pogląd ten Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Wbrew zatem stanowisku apelującego, możliwe było zasądzenie, na podstawie art. 448 kc, zadośćuczynienia pieniężnego. Zwrócić uwagę należy też, że przesłanką odpowiedzialności z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Świadczy o tym systematyka kodeksu cywilnego, przepis ten bowiem został umieszczony wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. Należy zatem stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, a podstawową zasadą odpowiedzialności z tego tytułu jest zasada winy sprawcy. Z bezspornych ustaleń Sądu a quo wynika, że sprawcą ponoszącym winę za śmierć J. J. był inny uczestnik ruchu drogowego, który także poniósł śmierć w wyniku zdarzenia z dnia 25 kwietnia 1998 roku, jednakże – co istotne - jego wina nie budzi żadnych wątpliwości i nie była w ogóle kwestionowana. W tej sytuacji wszystkie przesłanki odpowiedzialności z art. 448 kc zostały spełnione, w związku z czym przepis ten znajduje pełne zastosowanie w sprawie niniejszej.

Nie sposób też pominąć, iż wypadek, w wyniku którego J. J. poniósł śmierć miał miejsce 25 kwietnia 1998 roku, a zatem do odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze zm.), a nie przepisy powołanej przez Sąd Rejonowy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych... Uchybienie to nie ma o tyle większego znaczenia, że w rozważanej w sprawie kwestii przepisy obu aktów prawnych są w istocie takie same. Przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia z 1992 roku stanowi, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Niewątpliwie zatem zwrot „na podstawie prawa” oznacza zaś odesłanie również do art. 448 kc.

Stosownie do § 10 cyt. rozporządzenia (czy też aktualnie obowiązującego art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych...) istniały podstawy do domagania się od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia w razie naruszenia dobra osobistego w postaci przerwania więzi emocjonalnej z najbliższymi członkami rodziny – w tym wypadku pomiędzy powodami a ich zmarłym synem i bratem. Do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (a zatem i jego zakładu ubezpieczeń) za szkody na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub śmierć poszkodowanego) stosuje się bowiem takie same ogólne zasady odszkodowawcze, przyjęte w kodeksie cywilnym (art. 444-449 w związku z art. 361-363 kc). Tak jak obecnie zatem istnieje podstawa do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w oparciu o przepis art. 446 § 4 kc, tak również przed wejściem w życie tego przepisu, tj. przed 03 sierpnia 2008 roku podstawą udzielenia ochrony prawnej tego roszczenia stanowił art. 448 kc. Tym samym zarzuty apelacyjne kwestionujące możliwość zasądzenia zadośćuczynienia najbliższym zmarłego, gdy śmierć osoby dla nich bliskiej nastąpiła przed wejściem w życie przepisu przewidującego zadośćuczynienie z tego tytułu - art. 446 § 4 kc tj. przed dniem 03 sierpnia 2008 roku są całkowicie bezzasadne. Należy już tylko dla jasności powtórzyć za Sądem Rejonowym, iż żądanie powodów mogło być zakwalifikowane jako żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 448 kc w zw. z art. 24 kc (za bezprawne naruszenie deliktem dóbr osobistych powodów w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłym synem i bratem).

Za chyby należy uznać zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 448 kc – traktujący, iż zasądzone na rzecz powodów kwoty z tytułu zadośćuczynienia są rażąco zawyżone. Tymczasem nie budzi żadnych wątpliwości Sąd Okręgowy ustalony przez Sąd Rejonowy rozmiar krzywdy powodów.

Sąd I instancji w tym zakresie wyczerpująco wskazał okoliczności jakie uwzględnił dla ustalenia wymiaru doznanej krzywdy i w efekcie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia. W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, według którego zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane oraz czas ich trwania, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004r., IV CK 357/03). Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest bowiem od nasilenia cierpień, ich charakteru i rozmiaru oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006r., II PK 102/06). Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Podnieść jednocześnie należy, że kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy nastąpiło oczywiste naruszenie ogólnych kryteriów jego ustalania. Zatem zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd. Tym bardziej, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu, motywowanej dodatkowo niematerialnym czynnikiem – a zatem z natury rzeczy trudnej do precyzyjnego oszacowania wartości doznanej krzywdy, stanowiącej naruszenie dóbr osobistych poszkodowanego. Zarzut zawyżenia kwoty zadośćuczynienia nie może zatem wkraczać w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Stąd korygowanie przez Sąd II instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04), co w przedmiotowej sprawie nie występuje.

W kontekście rozpoznawanej sprawy szczególnie doniosłe znaczenie ma charakter i długotrwałość bólu oraz psychicznych cierpień powodów, albowiem z uwagi na rodzaj doznanej krzywdy w istocie będą odczuwali żal, rozpacz po stracie syna i brata do końca życia - zwłaszcza wobec silnej więzi emocjonalnej ze zmarłym. Truizmem jest twierdzenie, że nagła śmierć syna i brata była silnym zdarzeniem stresowym dla powodów i nie pozostała bez negatywnego wpływu na ich stan emocjonalny. U każdego z powodów rozpoznano nie leczony zespół stresu pourazowego. I co znamienne powodowie – mimo upływu 15 lat od zdarzenia - nadal wymagają leczenia psychiatrycznego i pomocy psychologicznej lub psychoterapeutycznej, co w efekcie może przynieść pozytywne zmiany w ich codziennym funkcjonowaniu. Nadto jak trafnie zaakcentował Sąd a quo Z. J. (2) i I. J. stracili syna predestynowanego do przejęcia rodzinnego gospodarstwa rolnego, w którym powodowie pokładali uzasadnione nadzieje osobiste oraz zawodowe i na którego pomoc oraz wsparcie mogli liczyć w przyszłości. Reasumując - przekonujące są argumenty powołane w pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, które podziela także Sąd Okręgowy, uzasadniające wysokość zasądzonych przez Sąd I instancji roszczeń z tego tytułu.

Podsumowując - zadośćuczynienie służyć ma kompensacji doznanej krzywdy, pomóc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia po utracie osoby bliskiej, a okolicznościami wpływającymi na jego wysokość są m.in. dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny po nagłej śmierci syna i brata, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu oraz proces leczenia doznanej traumy.

Mając na uwadze powyżej zaprezentowane uwagi i oceniając rozmiar krzywdy powodów należy zgodzić się z Sądem I instancji, że kwoty po 40.000,00 zł dla Z. J. (2) i I. J. oraz po 20.000,00 zł dla Z. J. (1) i A. C. są odpowiednio w rozumieniu art. 448 kc. W ocenie Sądu Okręgowego uwzględniają one rozmiar cierpień powodów, spełniając tym

samym w należyтым stopniu swoją funkcję kompensacyjną, a jednocześnie odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie prowadzą do nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonych.

Trafnie natomiast pełnomocnik pozwanego zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż ten ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę przyczynienia się poszkodowanego J. J. do zaistnienia szkody i tym samym naruszył dyspozycję art. 362 kc.

Stosownie do art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza winy obu stron.

O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody można mówić wówczas, gdy szkoda jest nie tylko następstwem zdarzenia, z którym przepisy ustawy łączą obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w świetle art. 362 kc o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić jedynie w sytuacji, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkoda; innymi słowy, gdy między tym zachowaniem a szkoda zachodzi związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 kc

( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1964 r. I CR 218/64 OSNCP 1965/9 poz. 153, czy uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1975 r. III CZP 8/75 OSNCP 1976/7-8 poz. 151).

Interpretacji art. 362 kc nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 kc - obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego - wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1975 r. III CZP 8/75 OSNCP 1976/7-8 poz. 151). Jeżeli natomiast odpowiedzialność za szkoda oparta jest na zasadzie winy, nieodzowną przesłanką przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1967 r. II CR 379/67 OSNCP 1968/10 poz. 167).

Przede wszystkim należy jednak przypomnieć ugruntowane w judykaturze zapatrywanie, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem.

Przy czym - jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 kc, jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 kc. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 roku, sygn. akt II UKN 20/97, publik. w OSNAP z 1997 roku, z.23, poz.478).

Bezspornym w sprawie jest, że zarówno kierowca samochodu D. M. jak i wszyscy pasażerowie, w tym J. J. w chwili zdarzenia znajdowali się pod wpływem alkoholu. Co prawda - jak zaakcentował Sąd pierwszej instancji - w sprawie nie zostało ustalone w jakich okolicznościach doszło do udostępnienia samochodu przez K. M., czy miał wiedzę o tym, czy też może kierujący pojazdem wszedł w jego posiadanie na skutek działania innych osób, w jaki sposób i w jakich okolicznościach J. J. i towarzyszące mu osoby znalazły się w tym samochodzie tj. czy podróżowały z własnej woli czy też nie były tego świadome z racji nietrzeźwości i znalazły się w nim na skutek niezależnego od nich działania innych osób, jednakże okoliczności te winny mieć jedynie wpływ na określenie stopnia przyczynienia się J. J. do powstania szkody, a nie stanowić podstawę do nieuwzględnienia tego zarzutu.

I tak w ocenie Sądu Odwoławczego przyczynienie się J. J. do zaistnienia wypadku drogowego, o który chodzi w sprawie, wyraża się w tym, iż powinien on być - jako człowiek dorosły, dysponujący odpowiednim doświadczeniem życiowym niezbędnym przy ocenie własnego postępowania oraz wyobrażenia co do skutków niewłaściwego postępowania - zdawać sobie sprawę czym grozi prowadzenie samochodu przez nietrzeźwego kierowcę. Sam fakt, iż także J. J. znajdował się pod wpływem alkoholu w żadnej mierze nie jest okolicznością eskulpującą go od przyczynienia się do powstania szkody. J. J. w chwili zdarzenia był człowiekiem dorosłym, w pełni świadomym ujemnego działania

alkoholu na organizm ludzki. Jeżeli zatem wyraził on zgodę na jazdę w charakterze pasażera z nietrzeźwym D. M. jako kierowcą, to tym samym wziął na siebie ryzyko takiej jazdy i przyczynił się do odniesionych, a śmiertelnych w skutkach obrażeń ciała.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy przyjął, iż J. J. przyczynił się do powstania szkody w 20 %.

Roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej na skutek śmierci osoby bliskiej mające oparcie w art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc choć ma samodzielny charakter to jest ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na wysokość tego roszczenia. Skoro przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić, stosownie do art. 362 kc, podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych. Przepis art. 362 kc dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody" bez różnicowania podstawy prawnej, z którego obowiązek naprawienia szkody wynika, jak również podmiotu na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, LEX nr 1228769).

W konsekwencji Sąd Okręgowy obniżył zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie w takim stopniu, w jakim J. J. przyczynił się do wypadku komunikacyjnego, tj. w stosunku do powodów Z. I. J. do kwoty po 32.000,00 zł (40.000,00 zł - 40.000,00 zł x 20%), zaś wobec powodów Z. J. (1) i A. C. do kwoty po 16.000,00 zł (20.000,00 zł - 20.000,00 zł x 20%).

Pozostałe zarzuty apelacyjne nie zasługują na aprobatę Sądu Odwoławczego.

Przystępując do oceny tej części zarzutów apelacji, które dotyczyły oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, należy uznać, że ocena ta, dokonana przez Sąd I instancji, odpowiada standardom o jakich mowa w art. 233 kpc. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc uznać zatem należy za całkowicie chybiony, bowiem ustalenia Sądu meriti nie zostały dokonane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów o jakich mowa w wymienionym przepisie. Zdaniem Sądu Okręgowego tak sformułowany zarzut w istocie stanowi jedynie wyraz polemiki skarżącego z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego wobec dezaprobaty dla uzyskanego przez pozwanego rozstrzygnięcia. Dla skutecznego podważenia oceny dowodów dokonanej przez sąd należy bowiem wykazać, że przekroczył on granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zaś uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia z 05 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99). Pamiętać przy tym należy, że Sąd Okręgowy jako sąd wyższej instancji, dokonując w ramach zarzutów apelacyjnych kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd niższej instancji, przede wszystkim sprawdza czy granice swobodnej oceny dowodów nie zostały przekroczone. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość. Dokonując oceny zgromadzonych w sprawie niniejszej dowodów, Sąd Rejonowy niewątpliwie ram tych nie przekroczył. Pozwany zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów w istocie zasada na fałszywej podstawie, braku rozważenia zachowania strony powodowej, która wbrew nakazowi zgłosiła zaistnienie szkody z wieloletnią zwłoką i wyciągnięcie z tym związanych korzystnych dla niej ocen. Powyższe twierdzenia nie mogą się ostać w świetle motywów rozstrzygnięcia zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Po pierwsze bowiem przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę nie jest okolicznością wpływającą na jego wysokość sam czas

zgłoszenia żądania i tym samym nawet obiektywnie późne wystąpienie z takim roszczeniem nie powinno stanowić przesłanki do jego obniżenia. Po wtóre - w żaden sposób nie można zgodzić się z tezą skarżącego jakoby Sąd Rejonowy, z faktu zgłoszenia przez powodów roszczeń po upływie 15 lat od daty zdarzenia wyciągnął dlań pozytywne skutki. Sąd I instancji – powołując się na utrwalone stanowisko doktryny i judykatury - wyczerpująco wskazał okoliczności jakie uwzględnił dla ustalenia wymiaru doznanego krzywdy i w efekcie wysokości zasądanego na rzecz powodów zadośćuczynienia. Wbrew wywodom pozwanego jedynymi przesłankami, które stanowiły podstawę dla określenia wysokości zadośćuczynienia były cierpienia fizyczne i psychiczne strony powodowej jakie wiązały się i – co oczywiste – będą się wiązać w przyszłości z tragiczną śmiercią syna i brata. Tym samym nie może być mowy o naruszeniu przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 kpc, co czyni zarzut pozwanego w tym zakresie całkowicie bezzasadnym.

Niejasnym jest podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 232 kpc, a mający polegać na niewyciągnięciu przez Sąd Rejonowy wniosków z informacji Prokuratury. W myśl art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Skarżący zatem zdaje się nie zauważać, iż przepis art. 232 kpc w istocie stanowi o zasadach związanych z gromadzeniem materiału procesowego, a nie o jego ocenie, o czym traktuje przepis art. 233 kpc. Tym samym należało uznać zarzut naruszenia art. 232 kpc za niesprecyzowany przez apelującego, co zwalnia Sąd z obowiązku ustosunkowania się do niego.

Wywiedzione przez pozwanego zarzuty naruszenia art. 16 ust.2 pkt 2 oraz art. 17 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. poz. 392) nie mogą stanowić skutecznej podstawy apelacyjnej. Otóż jak już była mowa wyżej, w dacie powstania szkody tj. 25 kwietnia 1998 roku owe regulacje nie obowiązywały (zastosowanie miały przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 96, poz. 475 ze zm.) W tej sytuacji o naruszeniu wskazanych przepisów, które w sprawie niniejszej nie znalazły jakiegokolwiek zastosowania, nie może być mowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że : w punkcie I 1 obniżył należną Z. J. (2) kwotę z 40.000,00 zł do 32.000,00 zł, w punkcie II 1 obniżył należną I. J. kwotę z 40.000,00 zł do 32.000,00 zł, w punkcie III 1 obniżył należną Z. J. (1) kwotę z 20.000,00 zł do 16.000,00 zł, w punkcie IV 1 obniżył należną A. C. kwotę z 20.000,00 zł do 16.000,00 zł

Tym samym korekty wymagało rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów sądowych i kosztów procesu.

Każdy z powodów wygrał sprawę w 80 % , zaś pozwany wygrał sprawę w 20 % i w takim stosunku, stosownie do art. 100 zdanie pierwsze kpc, winni oni ponieść nieuiszczone koszty sądowe i koszty procesu za I instancję.

Każdy z powodów poniósł koszty procesu przed Sądem I instancji obejmujące koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.417,00 złotych, ustalone w oparciu o § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz 1348) Także pozwany poniósł koszty procesu przed Sądem I instancji obejmujące koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.417,00 złotych, ustalone w oparciu o § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Uwzględniając zatem stopień w jakim każda ze stron przegrała sprawę oraz poniesione koszty procesu, Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punktach I 2, II 2, III 2, IV 2 i zasądzone na rzecz każdego z powodów kwoty z tytułu kosztów zastępstwa procesowego obniżył z 2417,00 zł do kwoty 1450,20 zł.

Sąd Odwoławczy mając na uwadze stopień, w jakim pozwany przegrał sprawę zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Łasku w przedmiocie obciążających go kosztów nieuiszczonych kosztów procesu, w ten sposób, że w punkcie I 3 obniżył kwotę 2204,36 zł do kwoty 1763,50 zł (2204,36 x 80%), w punkcie II 3 obniżył kwotę 2204,36 zł

do kwoty 1763,50 zł ( $2204,36 \times 80\%$ ), w punkcie III 3 obniżył kwotę 1204,36 zł do kwoty 881,75 zł ( $1204,36 \times 80\%$ ), w punkcie IV 3 obniżył kwotę 1204,36 zł do kwoty 881,75 zł ( $1204,36 \times 80\%$ ).

W pozostałej części nieuzasadniona apelacja w oparciu o art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 100 kpc, znosząc je wzajemnie między stronami.